

**Protokół Nr 23/XI/2019**  
**posiedzenia Komisji Edukacji**  
**Rady Miejskiej w Łodzi**  
**z dnia 26 listopada 2019 r.**

**I. Obecność na posiedzeniu:**

stan Komisji - 10 radnych

obecnych - 9 radnych

nieobecnych - 1 radny

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

Zaproszenia stanowią załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

**II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:**

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski**

**III. Proponowany porządek posiedzenia:**

1. Przyjęcie protokołu nr 22/XI/2019 z dnia 19 listopada 2019 r.
2. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie budżetu miasta Łodzi na 2020 rok - **druk nr 364/2019** w obszarze Edukacji.
3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2020 – 2040 – **druk nr 365/2019** w obszarze Edukacji.
4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

**IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.**

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** powitał radnych, zaproszonych gości i po stwierdzeniu quorum (na podstawie podpisów radnych złożonych na liście obecności) otworzył posiedzenie Komisji. Przedstawił proponowany porządek posiedzenia.

Uwag nie zgłoszono.

Komisja w głosowaniu przy 7 głosach „za”, **braku** głosów „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się” przyjęła porządek posiedzenia.

**Ad pkt 1. Przyjęcie protokołu nr 22/XI/2019 z dnia 19 listopada 2019 r.**

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** poinformował, że protokół został przesłany radnym pocztą elektroniczną. Zapytał, czy radni zgłaszają uwagi do zapisu?

Uwag nie zgłoszono.

**Przewodniczący** poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu nr 22/XI/2019 z dnia 19 listopada 2019 roku.

Komisja w głosowaniu przy 7 głosach „za”, **braku** głosów „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się” przyjęła protokół nr 22/XI/2019 z dnia 19 listopada 2019 roku.

**Ad pkt 2. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie budżetu miasta Łodzi na 2020 rok - druk nr 364/2019 w obszarze Edukacji.**

**Dyrektor Wydziału Budżetu p. Małgorzata Wojtczak** omówiła kwoty ogólne w obszarze edukacji.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** wydatki inwestycyjne zostaną omówione na kolejnym posiedzeniu.

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka** przedstawiła projekt uchwały w obszarze edukacji w zakresie wydatków i dochodów.

Pytania i dyskusja.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** po pierwsze kwestia dot. płacenia za wychowawstwo w przedszkolach. Nauczyciele w szkołach mają za wychowawstwo płacone 300 zł, w przedszkolach mieli 200 zł na grupę, ale wiadomo, że tam jest dwóch opiekunów, czyli jedna osoba dostaje 100 zł. Wiem, że pani Prezydent spotkała się z nauczycielami przedszkoli i na jednym ze spotkań (pan Przewodniczący M. Gołaszewski też tam był) i obiecała rozwiązać ten problem. Więc chciałabym wiedzieć czy ten problem zostanie rozwiązany w 2020 roku? Czy nauczyciele w przedszkolach będą mieli wypłacane za wychowawstwo i opiekuna grupy tyle samo, co nauczyciele w szkołach podstawowych?

Drugie pytanie wiąże się z podwyżkami wynagrodzeń, które są przewidywane na 2020 rok, chodzi o podwyżkę w budżecie państwa 6%, o których mówił pan Premier. Czy te pieniądze fizycznie już zostały Łodzi przekazane, czy my na te pieniądze czekamy? Czy w subwencji oświatowej na 2020 rok te pieniądze zostały zapisane, czy znowu powtórzy się sytuacja taka jak była w tym roku, że będziemy szukali w naszym budżecie pieniędzy na podwyżkę wynagrodzeń?

Trzecie pytanie również związane z wynagrodzeniami, jeżeli chodzi o pedagogów pracujących w szkołach specjalnych, oni żalili się na bardzo małe dodatki, a pracę mają rzeczywiście bardzo trudną, i chciałabym wiedzieć czy w 2020 roku przewidziane są jakieś podwyżki tych dodatków?

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** strona 255, zadanie: prowadzenie przedszkoli, łączna kwota 215 051 108 zł, funkcjonowanie jednostki, utrzymanie jednostki – i w tej pozycji są środki przeznaczone na wynagrodzenia dla pracowników pedagogicznych i niepedagogicznych przedszkoli. Jeśli chodzi o dodatki za wychowawstwo w przedszkolu, ponieważ projekt budżetu składany jest według stanu prawnego na dzień 31 lipca, tutaj zmian ustawowych jeszcze nie było, ustawa i rozporządzenia wykonawcze do ustawy regulują wysokość dodatku dla wychowawców w szkołach, wychowawstwo i dodatek za wychowawstwo jest ujęte w naszym regulaminie wynagradzania nauczycieli w placówkach. W tej chwili trwają rozmowy ze stroną związkową, jeśli chodzi o zapisy tego regulaminu, w budżecie na 2020 rok ujęta jest kwota dodatku za opiekę w oddziale przedszkolnym w wysokości 200 zł. Taką kwotę mamy zapisaną w budżecie, ona wynika wprost z przepisów, które obowiązywały w momencie przygotowywania dokumentu do projektu budżetu.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** ta kwota jest zapisana w budżecie, ale ja byłam na spotkaniu z nauczycielami gdzie mówiono właśnie o tych kwestiach dot. 300 zł dla nauczycieli przedszkoli i przede wszystkim burzą się sami nauczyciele przedszkoli. Jak pani wie dzisiaj trzeba szukać tych nauczycieli, bo młodzi ludzie nie bardzo garną się do pracy w przedszkolu, a jeszcze nie zachęcamy ich nie podnosząc tych dodatków za opiekę w grupie. Czy my gdzieś mamy w rezerwie zapisane te pieniądze, że moglibyśmy podnieść te dodatki do 300 zł?

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** nie, w momencie tworzenia budżetu takie rezerwy nie były tworzone. Mamy stworzoną rezerwę na skutki podwyżki pensji minimalnej, bo też tworząc dokumenty dotyczące projektu budżetu rozporządzenie mówiło o podwyżce do kwoty minimalnej 2 450. To w momencie już po złożeniu dokumentów okazało się, że wynagrodzenie minimalne w 2020 roku będzie wynosiło 2600 zł i te środki, na tą podwyżkę również nie są zapisane na wprost w projekcie budżetu, one nie dotyczą tylko edukacji. Dotyczą wszystkich działań pracowników w mieście, dlatego jest stworzona taka rezerwa, po to żeby te środki zapewnić. Nie ma takiej rezerwy na dodatki za wychowawstwo w przedszkolach.

Jeśli chodzi o sprawy regulaminowe to nam tak naprawdę zależy żeby to jak najszybciej uzgodnić ze stroną związkową, ponieważ w regulaminie chcemy doprecyzować nie tylko kwestie związane z wychowawstwem w przedszkolu, ale kwestie wypłaty dodatków funkcyjnych dla osób, które zastępują dyrektorów placówek podczas ich nieobecności. Chcemy doprecyzować zapisy, które mówią o wypłatach dodatku, chodzi o dodatki wypłacane ze środków zewnętrznych, środki unijne, które nie są w tej chwili doprecyzowane w regulaminie, mówimy tutaj o dodatkach za integrację.

Generalnie regulamin to jest taki dokument, na którym bardzo nam zależy żeby go doprecyzować i wtedy wprowadzać zmiany do budżetu, a one nie będą dotyczyły tylko wychowawstwa, bo ten regulamin to jest dosyć szeroki obszar do uregulowania.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** tak, tylko czy będziemy mieli na to środki finansowe w budżecie na 2020 rok? Bo jeżeli doprecyzujemy ze związkami zawodowymi ten regulamin, a wiem, że związki będą się domagały żeby to było 300 zł dla nauczycieli przedszkoli, to czy my w trakcie roku budżetowego znajdziemy na to środki finansowe, bo myślę, że tu państwo radni na pewno z chęcią by zagłosowali za tymi dodatkami, tylko może być problem skąd te pieniądze wziąć.

Dlatego dzisiaj pytam, przy procedowaniu budżetu na 2020 rok, czy my znajdziemy środki na pokrycie tych dodatkowych rzeczy?

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** mnie jest trudno dzisiaj zająć stanowisko jak będzie w ciągu roku wyglądała realizacja budżetu, bo przechodząc do pytania jak wygląda subwencja, a jak wygląda skutek finansowy kolejnych podwyżek dla nauczycieli, to zasady budżetu są takie, że się je tworzy na konkretny dzień. I w budżecie nie są ujęte te podwyżki, 6% od stycznia, o których słyszymy od dwóch tygodni. Owszem prawdą jest, że subwencja w tym roku jest wyższa, przynajmniej ta planowana, o 39 milionów od subwencji roku 2019. Sam skutek podwyżek, tych od września, to jest w naszym przypadku kwota ponad 50 milionów, jeśli chodzi o skutek finansowy dla wynagrodzeń według stanu takiego, jaki mamy w tej chwili, czy stawek, które mamy w tym momencie. Więc to jest trudno powiedzieć jak będzie się układał budżet w ciągu 2020 roku.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak:** czyli dodatki, o których mówiła są negocjowane na spotkaniu ze związkami zawodowymi?

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** my ze związkami spotykamy się w cyklu, co tydzień i naprawdę zależy nam żeby ten regulamin uzgodnić, bo on reguluje bardzo dużo kwestii, na których zależy i nam i środowisku.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** mam informację od dyrektorów szkół, że wzrośnie ilość kwoty przypadająca na jednego nauczyciela, jeśli chodzi o dodatki motywacyjne, czy to prawda?

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** jest to prawda, dlatego że w 2017 roku pani Prezydent zawarła porozumienie ze związkami zawodowymi, które mówiło, że w roku 2019, 2020 i 2021 kwota na dodatki motywacyjne, co roku zwiększa się o 2 miliony złotych. Chodzi o naliczenie

wynikające z regulaminu. Od stycznia 2020 roku z tych 2 milionów zrobiła się podwyżka na etat przeliczeniowy o 18 złotych. Cena przeliczeniowa na etat nauczycielski wynosi w tej chwili 166 zł.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** jak to się ma do niekończących się negocjacji nad regulaminem dodatków?

Jak to jest, że do dyrektorów wychodzą dyspozycje, a przecież Rada Miejska budżetu na rok 2020 jeszcze nie przyjęła?

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** ale są zapisy w WPF, bo pomimo tego, że państwo jeszcze nie uchwaliliście budżetu, to umowy wynikające z umów o pracę są umowami obowiązującymi.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** a czy w WPF jest taki punkt, który mówi o umowach?

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** nie ma mowy o umowach, ale jest mowa o zapewnieniu ciągłości działalności jednostki i mówimy tutaj o stałych umowach i na pewno w WPF są środki zapisane na tzw. wydatki bieżące i w tym są również ujęte wynagrodzenia.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** rozumiem, że podstawowy dokument jeszcze nie jest uzgodniony, nie jest przyjęty, jeśli chodzi o dodatki.

Jak będzie możliwe sfinalizowanie tego dokumentu, jeżeli zostanie on przyjęty, skoro budżet będzie obowiązywał w kształcie, który już mamy? Skąd będziemy mieć środki na ten cel? Przecież na posiedzeniu, dokładnie przed rokiem, była sugestia żeby dyskusję na temat regulaminu zakończyć jak najszybciej po to żeby można było określić, jaką kwotę należy zabezpieczyć w wydatkach na rok 2020. Dzisiaj obawiam się, że może być sytuacja taka, że Rada przyjmie 27 grudnia budżet i będzie to koronny argument albo przysłowiowy „gwóźdź do trumny” dla związków zawodowych, że w budżecie, który Rada przyjęła nie ma na to pieniędzy. W związku z tym, kto jest winny tej sytuacji? Czy Urząd i strona związkowa, która nie może dojść do porozumienia i nie dając żadnego komunikatu do środowiska nauczycielskiego, czy po 27 grudnia winę ponosić będzie Rada Miejska, która w budżecie na rok 2020 nie przewidziała środków na realizację tego regulaminu?

Wracamy dokładnie do sytuacji sprzed roku, bo wtedy była dyskusja, że wytężone rozmowy trwają, rok mija, dzisiaj na posiedzeniu związków zawodowych w ogóle nie ma, a przyjdą w styczniu i będą mieć do Komisji pretensje, dlatego Rada nie uwzględniła w budżecie środków na ten cel. Tutaj jest pewien problem, bo to musi wybrzmieć w dyskusji nad budżetem, może nie tyle na Komisji, co w skali ogólnej, bo nie może być sytuacji takiej, że najpierw nie rozstrzyga się, w jakiej wersji ma regulamin funkcjonować, a potem używa się argumentu, że Rada Miejska przyjęła.

**Radny p. Krzysztof Makowski:** chciałem zapytać jak to jest z utrzymaniem Orlików? Czy my już całkowicie sami utrzymujemy te Orliki?

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** jeśli chodzi o te najstarsze Orliki, to są takie Orliki, w których utrzymanie nie partycypuje państwo. Wszystkich Orlików jest 39, cztery to są najstarsze, w których utrzymanie państwo już nie partycypuje.

Generalnie zasada utrzymania jest taka: ja muszę zapłacić połowę i to zabezpieczam w budżecie. Wydział płaci za tzw. animatora i za bieżące utrzymanie.

**Radny p. Krzysztof Makowski:** czy z Wydziału Edukacji ktoś sprawdza stan tych Orlików chodzi, ogląda jak one wyglądają? Czy planujecie inwestować w te Orliki żeby je przywracać do stanu używalności, który nie zagraża zdrowiu i bezpieczeństwu dzieci i młodzieży? Mówię tu również o zapachu, o pyłku, który wydobywa się zewsząd, kiedy dzieci biegają? Należałoby sprawdzić czy te Orliki nie szkodzą dzieciakom, które tam biegają i wdychają – nie wiadomo co.

Jaki jest koszt utrzymania tych najstarszych Orlików, w które państwo już nie partycypuje?

Ile było w bieżącym roku środków na utrzymanie tych Orlików?

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** w budżecie po zmianach, na 30 września było 1 742 907 zł.

**Radny p. Krzysztof Makowski:** ja cały czas próbuję się dowiedzieć, co my robimy oprócz tego, że opłacamy animatora? Mogę przekazać fotografie, jak wyglądają Orliki z dziurami po środku.

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** wykonujemy drobne prace związane z bieżącym utrzymaniem, a naprawy poważne piłko chwyków, nawierzchni, czyli duże inwestycje to już są zadania inwestycyjne.

**Radny p. Krzysztof Makowski:** czy gdyby pani dyrektor zadzwoniła do dyrektorów to byłiby oni w stanie powiedzieć, w jakim stanie są Orliki przy ich placówkach? Myślę, że nie byłiby w stanie.

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** ale to dyrektorzy odpowiadają za stan boiska.

**Radny p. Krzysztof Makowski:** ja chciałbym zobaczyć dyrektora na Orliku.

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** są tacy dyrektorzy, którzy rzeczywiście zgłaszają problemy. W latach ubiegłych były prowadzone zadania inwestycyjne, były środki przeznaczone na naprawę piłko chwyków, były zadania związane z oświetleniem, ponieważ bezpośrednim administratorem i osobą, która odpowiada za stan i za bezpieczeństwo dzieci na Orliku jest dyrektor placówki, który ma w swoim administrowaniu Orlika.

Nie możemy też mówić, że każdy dyrektor nie wie, co się dzieje na obiekcie, którym administruje. Jeżeli mógłby pan nam podać, o który obiekt chodzi?

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** źle się dzieje, jeżeli sygnały o złym stanie Orlików wpływają do Wydziału za pośrednictwem radnych, którzy tam są okazjonalnie. Chcę zwrócić uwagę na fakt, że z chwilą odejścia pani dyrektor Doroty Szafran, do tej pory nie wiemy, kto nadzoruje Orliki, kto kontroluje ich stan, kto określa stopień zużycia i przygotowuje materiały dotyczące tego, jakich nakładów inwestycyjnych Orliki wymagają żeby mogły dalej spełniać swoją funkcję. Jeżeli osoby są za to odpowiedzialne, a podejrzewam, że są to warto byłoby się pokusić o przygotowanie kompleksowego dokumentu, który określi jednoznacznie, w jakim stopniu są zużyte, z którego okresu, ile jest do wyłączenia z eksploatacji żeby nie było sytuacji takiej, że jeśli komuś stanie się nieszczęście to dopiero będzie wyłączony z użytku i zamknięty na cztery spusty. I abyśmy do tego tematu wrócili, bo dzisiaj budżet nie daje żadnych gwarancji żeby stan obiektów sportowych Orlik 2012 uległ poprawie. My będziemy mogli mówić o dalszej dekapitalizacji tych obiektów i będziemy mogli mówić o ewentualnych potrzebach, jakie przed tymi obiektami stoją, jeśli chodzi o nakłady. Natomiast z budżetu nie wynika nic, co by wskazywało, że stan tych Orlików oraz poprawa bezpieczeństwa może nastąpić.

**Radny p. Krzysztof Makowski:** chodzi mi o Orlik przy Szkole Podstawowej nr 5 przy ul. Łęczyskiej. Komisja mogłaby jedno posiedzenie poświęcić na przejrzanie tych obiektów sportowych dla dzieci i młodzież, które są przy szkołach. Mówię tu o boiskach i wszystkich innych placach zabaw, siłowniach. Czasami jak obok przechodzę i to wygląda tak, jakby tam gospodarza nie było. Bo nauczyciel czy dyrektor zajmuje się zupełnie czymś innym, a zapomina, że ten teren wokół niego, który jest zarośnięty krzakami, zapuszczony też jest jego, a powinien o to dbać, bo to z jego pieniędzy.

Orliki powinny funkcjonować, nie wiem, w jakich godzinach, ale powinny być dostępne dla młodych ludzi. Taki młody człowiek idzie sobie pograć na Orlik i taka prozaiczna sytuacja, tam nie ma nawet otwartej ubikacji dla tych dzieci. Tam czasami tak śmierdzi, bo dzieci i dorośli załatwiają

się w krzaki. Czasami jest wstyd przyjść, dlatego pytam się, jak to utrzymanie Orlików wygląda i do czego to doprowadza, że po prostu ten cały system, w mojej ocenie, może był dobry na początku, a teraz nie funkcjonuje. I to nie tylko w Łodzi tak jest, przypuszczam, że tak dzieje się też w innych miastach. Coś, co miało być fajne staje się mało ciekawe. Nie ma również możliwości wejść z dzieckiem na Orlik w weekend, bo tam cały czas albo dorośli grają, albo grupy zorganizowane. To jest taki mój pomysł, żeby w okresie niedzielnym, w godzinach między 12:00 a 14:00 zrobić tak zwane „godziny dla rodziny”, i wtedy nie ma wynajmowania dla drużyn, nie ma wynajmowania dla grup zorganizowanych, tam przychodzą rodzice z małymi dziećmi.

**Radna p. Karolina Kępka:** odnośnie strony 369 gdzie są wydatki majątkowe, na kolejne posiedzenie proszę o przygotowanie materiału zawierającego liczby oddanych głosów na projekty z tej strony. Z odniesieniem ile tych głosów było na te zadania i jakie były jeszcze zadania zgłoszone do budżetu obywatelskiego z niższą liczbą głosów.

**Radny p. Damian Raczkowski:** czy 26 milionów, które zgarnęły projekty edukacyjne w budżecie obywatelskim w znacznej części zaspakają potrzeby inwestycyjne w tak zwanych instytucjach okołoszkolnych? Czy nie?

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** o tym będziemy rozmawiać na kolejnym posiedzeniu.

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** nie bardzo będę wiedziała jak mam się odnieść do tego pytania, bo jak mam ocenić zadanie w kontekście tego, co pan radny mówi, czy to wypełnia zadania remontowe placówki. Rozumiem, że mam przygotować takie zestawienie, co mamy w budżecie, a co wpłynęło.

**Radny p. Damian Raczkowski:** str. 248 zadanie „już pływam”, jaka liczba uczniów korzysta z tego projektu? I dlaczego jest ten program tylko dla klas III?

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** około 3 000 i to zależy od frekwencji. Jest dla dzieci z III klas, dlatego że jest to program pilotażowy, w zeszłym roku pływały dzieci z II klasy i teraz są te same dzieci tylko w starszej klasie.

**Radny p. Kamil Jeziorski:** na ostatnim posiedzeniu mówiła pani, że mamy 240 szkół niepublicznych, które są finansowane z budżetu i plus 24 jednostki, także suma tego finansowania w 2019 roku zamknie się kwotą 165 milionów. Czy mogłaby pani powiedzieć ile to kształcenie niepubliczne, w którym nie obowiązuje karta nauczyciela, będzie kosztowało miasto?

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** bez podziału na typy szkół w tej grupie wydatków dotacyjnych są nieduże kwoty na dotacje związane z konkursami, łączna kwota to jest 179 098 043 zł według projektu.

**Radny p. Kamil Jeziorski:** ile kontroli przeprowadził Wydział Edukacji w tym i ubiegłym roku, wydawania tych 160 milionów złotych? Czy w budżecie znajdują się jakieś środki, jeżeli chodzi o etaty do jednostek wyspecjalizowanych, które finansowanie będą sprawdzały? Czy takie informacje są w pani posiadaniu?

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** ja nie mam w budżecie edukacji wynagrodzeń pracowników urzędu.

**Radny p. Kamil Jeziorski:** kiedyś pytałem pani czy skontrolowała pani przedszkola i usłyszałem, że „nie kontroluję tych przedszkoli, jeżeli chodzi o kwotę, ponieważ brakuje mi etatu”. I nie ma etatu żeby przedszkole sprawdzić, czy dana liczba dzieci znajduje się w tym przedszkolu, za które co miesiąc płacimy subwencję podmiotową.

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** owszem, był taki moment, gdzie placówki niepubliczne kontrolowane były tylko poprzez pracowników Wydziału Edukacji i tutaj największy nacisk kładliśmy na szkoły dla dorosłych, zwłaszcza te, gdzie prowadzone są zajęcia w systemie zaocznym, czyli te szkoły sobotnio – niedzielne, przy 50% frekwencji chodziło o to żeby pilnować tej frekwencji. Natomiast w tej chwili poza Wydziałem Edukacji co najmniej kilkanaście kontroli przeprowadza do spółki z nami Biuro Audytu, to jest specjalistyczna komórka w Urzędzie i oni również kontrolują jako Biuro placówki niepubliczne w każdym zakresie. Nie tylko w zakresie frekwencyjnym.

**Radny p. Kamil Jeziorski:** czy może pani podać sumę zakwestionowanych wydatków w 2019 roku?

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Jarosław Pawlicki:** podsumujemy kwotę wydatków, które w tym roku zostały zakwestionowane. Uważam, że ten rok jest pod tym kątem wyjątkowo udany dobry, bo robimy, co możemy w zakresie tej kooperatywy i też we własnym zakresie. Myślę, że będziemy mogli się pochwalić kwotą nie tylko wynikającą z kontroli, bo pamiętajmy, że kontrola to nie jest tylko wizytacja jednostki, ale także kwestia weryfikacji dokumentów, które jednostka przedkłada i którymi my obracamy. Myślę, że kontrola to nie jest tylko wizytacja jednostki, ale także kwestia weryfikacji dokumentów, które jednostka przedkłada i którymi my obracamy. Myślę, że możemy się pochwalić sukcesem, co najmniej w zakresie jednej szkoły, takiej gdzie skala tych środków finansowych będzie dość duża. Tam były dość duże nadużycia, wykazywana była praktycznie 100% frekwencja. W tym momencie szkoła przestaje funkcjonować, zwiija się z rynku. Będziemy dochodzić od nich środków, aczkolwiek zyskiem dla miasta jest to, że my przestaliśmy im wypłacać dotacje, czyli przestali nadużywać pieniędzy. Kontrola spowodowała to, że środki zostały zatrzymane, a jeszcze będziemy dochodzić prawa do tych pieniędzy, które zostały jednostce wypłacone.

**Radny p. Kamil Jeziorski:** a jaka to jest kwota?

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Jarosław Pawlicki:** zsumujemy to. Na przedszkolach wykryliśmy taką nieprawidłowość, że było dublowanie dzieci. Tam jest rząd wielkości około 200 000 zł.

**Radny p. Kamil Jeziorski:** str. 256 prowadzenie stołówek, czy mogłaby pani kilka słów o tym powiedzieć, czy to jest ten obiad za złotówkę?

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** prowadzenie stołówek to jest klasyfikacja budżetowa, jeżeli w szkole podstawowej jest stołówka, zerówka, dowóz dzieci do szkół i świetlica i tzw. dokszałt, czyli zadania ustawowe szkoły podstawowej to szkoła podstawowa w książce budżetowej będzie w pięciu miejscach: w stołówkach, w szkołach podstawowych, w świetlicach. To jest utrzymanie stołówek szkolnych przy szkołach podstawowych.

Jeśli chodzi o obiad za złotówkę to na razie trwa pilotaż na cztery miesiące tego roku w SP nr 138 i SP nr 37.

**Radny p. Kamil Jeziorski:** trudno nie przyznać racji panu radnemu Makowskiemu, że edukacja to też wszystko, co się dzieje wokół szkoły. I może kiedyś byśmy wytypowali najtrudniejsze przypadki i się wybrali, to może nasza gospodarska wizyta by zmusiła do działania.

**Radny p. Krzysztof Makowski:** str. 257 prowadzenie szkół podstawowych, tu jest podane ogólnie, a ja bym chciał wiedzieć ile szkoła wydaje na utrzymanie obiektów sportowych. Czy możemy taką informację znaleźć?

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** jeżeli przy szkole jest Orlik to tak, natomiast jeśli szkoła administruje takim boiskiem wielofunkcyjnym, przy szkole to na wprost nie wyłuskamy takiej informacji, bo to jest w łącznej klasyfikacji „szkoła podstawowa”.

**Radny p. Krzysztof Makowski:** poprosiłbym taką informację jak to wygląda w podziale finansowym na utrzymanie boisk przy szkole.

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** musiałabym taką informację pozyskać bezpośrednio ze szkoły.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** o ile ma wzrosnąć procentowo, w przyszłym roku, pensja nauczyciela, według zapowiedzi Ministra Edukacji Narodowej?

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** my, szykując budżet, przyjmowaliśmy do obliczeń te podwyżki 6%, które były w styczniu i teraz te od września 9%. Czyli mówimy o skutku na 2020 rok w wysokości 15%. Nie mówimy o tym, co chodzą słuchy.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** zacznę od stwierdzenia, że budżet edukacji w wydatkach bieżących wzrasta o 6,6%, czyli krótko mówiąc, jeżeli będziemy liczyli wszystko od pochodnych płacowych, dodatki, itd., to boję się, że będziemy mieli kryzys finansowy jeśli idzie o możliwość sprostania tym podwyżkom, bo przecież pochodne od tego wszystkiego nie są już liczone w wadze przynoszone do nas przez Ministra Finansów czy Ministra Edukacji Narodowej, bo jest pewna średnia przyjęta dla kraju, a my mamy tak: ponad 50% nauczycieli dyplomowanych w szkolnictwie ponadpodstawowym. Krótko mówiąc, jeżeli zakładamy, że ten wzrost płac nastąpi o 15%, a nasz budżet rośnie o 6,6% to można z góry założyć, że będzie to się odbywać kosztem jakiś obszarów edukacji. Na pewno kosztem wydatków majątkowych, o których będziemy mówili na kolejnym posiedzeniu, natomiast już teraz wskazuje na fakt, że w szkołach podstawowych budżet rośnie zaledwie o 0,3%, w szkolnictwie ponadpodstawowym rośnie o 18%, ale nie ma się czemu dziwić bo przecież do szkolnictwa ponadpodstawowego poszedł podwójny rocznik, w związku z tym te przesunięcia finansowe, które były zaliczane do trzeciego roku gimnazjów teraz będą się odkładać w szkolnictwie ponadpodstawowym. Czyli o ile można zakładać, że szkolnictwo ponadpodstawowe może się zmieścić w tych planowanych podwyżkach, to w szkołach podstawowych na pewno tych pieniędzy zabraknie. Wzrost w szkolnictwie podstawowym wydatków bieżących o 0,3%, bo to jest 740 milionów w 2020 roku do 737 milionów w roku 2019 to jest właśnie taka różnica.

Ja na początku zadałem pytanie, co chcemy osiągnąć poprzez budżet roku 2020 w oświacie, i już na str. 229 widzę, że na przykład w doksztalaniu nauczycieli zbyt wiele osiągnąć nie chcemy, bo na ten cel przeznaczamy niemal 12% mniej niż w roku obecnym. W szkołach podstawowych to jest powyżej 15% mniej, w szkołach ponadpodstawowych to jest prawie 6%. W związku z tym rozumiem, że kadre mamy wyedukowaną, reforma już została omówiona i stąd się biorą te problemy dotyczące środków przeznaczonych na doksztalanie nauczycieli. Jeżeli nauczyciel się nie doksztalca na poziomie szkoły, a przecież nie wszyscy są dyplomowani, to on stoi w miejscu. On się nie rozwija, nie uzupełnia swojego warsztatu dydaktyczno wychowawczego, w związku z tym brak pieniędzy na tą formę doksztalania, oraz fakt, że większość realizowana jest poprzez szkoły, co również powoduje, że nie ma systemu doksztalania w mieście, co powoduje, że pod tym względem mogą być pewne deficyty w funkcjonowaniu nauczycieli w latach kolejnych.

Wspomniany dowóz uczniów, też jest na poziomie mniejszym niż w roku 2019 o kilka tysięcy złotych (8 000 zł). Zakładając, że ilość dzieci w szkołach podstawowych wzrośnie, a dowóz dotyczy głównie szkół podstawowych oraz zakładając, że wzrośnie koszt dowozu dzieci do szkół specjalnych, to boję się, że znowu będziemy musieli ten budżet uzupełniać.



Cóż takiego kryje się w Łódzkim Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego, że budżet tej instytucji wzrasta w bieżącym roku o ponad 9%? (str. 250). Z tego większość idzie na pensje, a na dodatkowe funkcjonowanie, czyli inicjatywy mamy tylko 472 000 zł. Krótko mówiąc w miejscu tym zatrudniamy głównie doświadczonych nauczycieli żeby nie powiedzieć emerytów i pytanie, co jest powodem tak istotnego w porównaniu z innymi obiektami czy instytucjami wzrostu budżetu dla ŁCDNiKP.

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** w Łódzkim Centrum 85 – 90% załogi, czyli wszyscy doradcy metodyczni pracownicy tego Centrum to są pracownicy niepedagogiczni. Więc odnośnie tego, o co pan zapytał w pierwszych słowach, co takiego tam się dzieje, to tam działa ponadzakładowy układ zbiorowy i podwyżka płacy minimalnej. I to jest główny nurt, dlaczego ten budżet na wprost jak na niego patrzymy to widać, że on jest większy. I to przy założeniu podwyżki pensji minimalnej na poziomie 2450 zł, a nie 2600 zł, o czym mówiłam, że to nie jest uwzględnione w budżecie.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** można przyjąć, że jest tak, jak pani mówi na 98 jest 50 etatów pedagogicznych natomiast ponadzakładowy układ pracy nie jest kanonem wiary, on podlega negocjacom. Poza tym, jeżeli tam są skupieni doradcy metodyczni, są skupieni eksperci to, dlaczego ich dorobku nie wykorzystujemy i na doksztalcenie nauczyciela przeciętnego w placówce przeznaczamy mniej pieniędzy. To nie idzie ze sobą w parze. Finansujemy w większym zakresie instytucję, a podmiot, do którego ta instytucja ma kierować swoją ofertę, czyli nauczycieli, zubażamy. Jeżeli podzielimy 4 miliony z doksztalcenia przez ilość nauczycieli to się okazuje, że to śladowa kwota będzie przypadająca na głowę jednego nauczyciela. To jest kolejny dowód na to, że ten budżet nie jest do końca ze sobą spójny.

Chciałem wrócić do innej ważnej pozycji (str. 252) gdzie mamy stosowanie specjalnej organizacji nauki i metod pracy dla uczniów w szkołach podstawowych, itd., itd., kiedy przed rokiem mówiłem, że są to olbrzymie pieniądze, bo to była kwota ponad 70 milionów, to odpowiedź była następująca: otóż są te pieniądze dedykowane przez budżet centralny w związku z tym są tam zadania określone. Można zajrzeć do protokołu, nie zgadzałem się z tą opinią i najlepiej o tym świadczy fakt, że na rok przyszły planujemy o blisko 20% mniejsze nakłady na ten cel, czyli szukamy tu oszczędności. W bieżącym roku wydawaliśmy na ten cel ponad 35 milionów złotych teraz 28, czyli powtarzam 20% mniej, ale jestem gotów zrozumieć, że jest to oszczędność, ale kiedy sięgniemy do dotacji dla szkół niepublicznych (str. 4 i 5) to się okazuje, że te zadania są dokładnie o 15,6% większe, czyli na placówki niepubliczne realizację zadań wymagających stosowania specjalnej organizacji nauki i metod pracy, a w szkołach niepublicznych zwiększamy o ponad 15%, w przypadku tych samych zadań w szkołach publicznych zmniejszamy o prawie 19%, znowu brak jest spójności pomiędzy tym na co przeznaczamy pieniądze publiczne.

Żeby było śmieszniej, a może smutniej to, jeżeli przyjmiemy, że na szkoły publiczne idzie 180 milionów złotych, a następnie założymy, że na specjalną organizację nauki przeznaczamy 10% to z tego prosty wniosek, że co 10 uczniów w szkołach niepublicznych wymaga tego typu działań. Z punktu widzenia tworzenia budżetu, te same zadania realizowane w szkolnictwie publicznym są o 20% mniejsze, te same działania w szkolnictwie niepublicznym są o ponad 15% większe.

Kolejna rzecz to kursy zawodowe, stawiamy wszędzie na szkolnictwo zawodowe i okazuje się, że kursy kwalifikacyjne w szkolnictwie publicznym to kwota 650 tysięcy złotych, śladowa. O ½ jest wyższa kwota w szkolnictwie niepublicznym, które przygotowuje zawodowo pod względem kwalifikacji zawodowych swoich uczniów na zupełnie innych zasadach. Pytanie, co jest powodem tych różnic? Tym bardziej, że w ubiegłym roku na te same kwalifikacyjne kursy przeznaczaliśmy ponad milion złotych. Teraz jest o 35% mniej. Ja rozumiem, że można przyjąć i powiedzieć radnym,

że taki jest budżet, bo się nie spina, ale z tych braków musi wynikać jakiś sens, na czym oszczędzamy, a w co inwestujemy. Przy kursach tego nie ma.

Dlaczego w liceach publicznych budżet rośnie o 40% a w liceach niepublicznych o 45%? To są rzeczy dla mnie trudne do zaakceptowania i przede wszystkim zrozumienia. Jeżeli na to popatrzeć w takich kategoriach to się okaże, że zbyt lekko mówimy o olbrzymich nakładach, jakie w budżecie przeznaczane są na edukację, ale jeszcze lżej te pieniądze wydajemy, bez dogłębnej analizy. Myślę, że warto na ten temat nie tylko pomyśleć, ale podjąć pewne działania.

Z jakich środków finansujemy szkołę artystyczno - muzyczną przy ul. Szpitalnej?

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** szkoła jest ujmowana w systemie informacji oświatowej i na tą szkołę naliczana jest subwencja.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** ale subwencja pochodzi z budżetu Ministerstwa Edukacji narodowej, a nie z Ministerstwa Kultury, czyli krótko mówiąc za ponad 6 milionów złotych finansujemy ognisko muzyczne, bo tam są tylko i wyłącznie realizowane zadania z nauczania muzyki, w odróżnieniu od szkół ministerialnych, które jednocześnie edukują. I teraz gdybyśmy sobie zadali pytanie, a ile pieniędzy przeznaczamy na ogniska muzyczne w centrach zajęć pozalekcyjnych, w domach kultury to się okaże, że w tamtych instytucjach kształcą się kilka razy więcej dzieci niż w tej szkole, a środki przeznaczane na to są dużo mniejsze. Trzeba poddać analizie, tym bardziej, że poważne zastrzeżenia wnoszą również rodzice do funkcjonowania tej szkoły. Oczywiście nie wszyscy, ale poważne i myślę, że do Wydziału Edukacji te informacje też kiedyś dotarły, a jeśli nie to ja chętnie się nimi podzielę. Jeszcze w ubiegłym roku, żeby nie powiedzieć dwa lata temu była mocna kampania na temat bezpłatnych obiadów dla uczniów. Podczas gdy w tym roku stołówki szkolne będą prowadzone w jednej szkole mniej. Będą 52 gminne stołówki szkolne i 7 powiatowych. W ubiegłym roku było 56 gminnych i 6 powiatowych, czyli różnica jest na rzecz 5 mniej. To się może wiązać z gimnazjami, ja tego nie wykluczam, ale pytanie, dlaczego w szkołach, które przejęły podstawówki po gimnazjach te stołówki nie funkcjonują. To wszystko jest zawarte tutaj w finansach. Do tych pieniędzy brakuje merytorycznego uzasadnienia, co do kwot, bo można przyjąć te dane jako dane rzetelne tylko pytanie, dlaczego tyle a nie mniej albo, dlaczego tyle, a nie więcej. To są rzeczy, o których warto mówić przy okazji budżetu, a żeby było również ciekawiej to na technika chcemy przeznaczyć 86 milionów złotych to jest o 27% więcej niż w roku 2019, ale trzeba pamiętać, że rok w 2018 wcześniej mieliśmy 70 milionów wydawane, czyli odrabiamy straty, ale nie mogę jednoznacznie stwierdzić, że szkolnictwo zawodowe w dalszym ciągu będzie u nas w centrum uwagi zwarzywszy na to, że mniejszy wzrost jest w przypadku techników, bo tylko 27%, w przypadku liceów, aż 40%. Mamy mniej na kursy zawodowe.

Z tych liczb trzeba umieć wyciągać wnioski, a nie tylko by się zgadzało to pod względem finansowym. I przy głębszej analizie budżetu można byłoby znaleźć takie pozycje, które można byłoby spokojnie zmniejszyć przesuwając je na pozycje, które wymagają większego uznania w sensie nakładów bieżących. Nie są to wszystkie wątpliwości, jakie się pojawiły z mojej strony i jedno jest pytanie, dlaczego na licea niepubliczne jest więcej pieniędzy niż na licea publiczne? Dlaczego na technika niepubliczne jest więcej niż na publiczne? Dlaczego nie zaoszczędzamy na niepublicznych placówkach, jeśli chodzi o te specjalne potrzeby organizacji nauki? Tylko robimy to kosztem naszych placówek. Dlaczego mniej na kursy zawodowe, dlaczego mniej na doskonalenie nauczycieli? I nie zawsze odpowiedź musi być, bo mamy mniej pieniędzy.

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** jeśli chodzi o pytanie, dlaczego mniej np. na doksztalcanie nauczycieli, generalna zasada jeśli chodzi o środki na doksztalcanie nauczycieli to jest odpis ustawowy z puli wynagrodzeń przeznaczonych dla nauczycieli. Dotychczas ten odpis wynosił 1%, od roku 2020 jest 0,8%. Więc tu jest na wprost, pomimo rosnącej kwoty wydatkowej zmniejszenie ustawowe.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** ale rośnie kwota wypłacana nauczycielom.

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** oczywiście i od tej kwoty dotychczas jest zaplanowana kwota na wynagrodzenia, niezależnie od tego czy Ministerstwo daje pieniądze czy nie daje. Od tej kwoty odpis na doksztalcanie nauczycieli był w wysokości 1% tej kwoty. W tej chwili to jest ustawowe 0,8% również od kwoty przeznaczonej na wynagrodzenia. Oczywiście kwota przeznaczona dla nauczycieli rośnie ten procent powoduje to, że jak się patrzy na kwotę naliczoną na doksztalcanie nauczycieli to ona jest mniejsza niż w roku poprzednim.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** zgoda, ale mamy Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego, gdzie moglibyśmy na tą instytucję przeznaczyć większe środki po to żeby można było realizować również doksztalcanie nauczycieli, przez tą instytucję. Przecież to żaden problem, ona nie prowadzi żadnych działań dodatkowych, innych.

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** ale ja mam wymóg ustawowy, że takie zadanie musi być wprowadzone w budżecie i ono musi działać w placówkach. To jest tak zwane: doksztalcanie i doskonalenie nauczycieli. Tworzy się na to budżet i on wynika wprost z budżetów tych dotyczących wynagrodzeń. I nie mogę środków, które mamy zapisane w budżecie, przeznaczone na doksztalcanie nauczycieli, przesunąć na działanie jednostki czy instytucji, która by kształciła nauczycieli.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** nie chodzi o przesunięcie. Mamy naszą jednostkę i zwiększając jej budżet z naszych, własnych dochodów, możemy przeznaczyć te pieniądze na doskonalenie nauczycieli. Ja nie mówię o kwalifikacji budżetowej, ja mówię tylko i wyłącznie o działalności konkretnej placówki.

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** na kwotę naszej subwencji składają się różnorodne wagi i to chciałabym podkreślić wagi, co roku są inne i są coraz bardziej szczegółowe i jest ich coraz więcej. Więc tutaj też czasami kwoty z poszczególnych wag są nieporównywalne, bo w roku poprzednim w ogóle mogło nie być takiej wagi. Poza tym wskaźniki korygujące, duże miasto, małe miasto, to też jest dosyć ważny czynnik. I to, o czym na razie nie wiemy jak będzie wyglądało przy subwencji ostatecznej, czyli taka nowość wprowadzona do subwencji, a mianowicie zamożność gminy. To zostało wprowadzone teraz przy tej subwencji wyrównawczej od września, tej związanej z podwyżkami dla nauczycieli, tam był jeszcze taki wskaźnik zasobność gminy. Co roku są inne czynniki, które wpływają na wysokość subwencji.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** ale dla potrzeb projektu budżetu na rok 2020 jaką przyjęliśmy liczbę uczniów planowaną na koniec czerwca czy ona była weryfikowana na 30 września?

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** planowana kwota subwencji to jest informacja, którą miasto dostaje z Ministerstwa Finansów, to nie jest kwota, którą my sobie sami jako miasto, gmina, powiat wyliczamy, to jest informacja, która dostajemy z Ministerstwa. Tam jest zlepek z różnych dat, różnych wartości, różnych danych statystycznych.

Więcej pytań nie zadano. Głosów w dyskusji nie zabrano.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** na kolejnym posiedzeniu omówimy wydatki majątkowe i Komisja zaopiniuje całość.

**Ad pkt 3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2020 – 2040 – druk nr 365/2019 w obszarze Edukacji.**

**Dyrektor Wydziału Budżetu p. Małgorzata Wojtczak** przedstawiła projekt uchwały w obszarze Edukacji.

Pytania i dyskusja.

Pytań nie zadano. Głosów w dyskusji nie zabrano.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2020 – 2040 – **druk nr 365/2019** w obszarze Edukacji.

Komisja w głosowaniu przy **5** głosach „za”, **braku** głosów „przeciw” i **2** głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2020 – 2040 – **druk nr 365/2019** w obszarze Edukacji

**Ad pkt 4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.**

**Radny p. Kamil Jeziorski:** jaka jest zdawalność matur w szkołach dla dorosłych i jaki jest procentowy stopień dla liceów i techników?

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** muszę to sprawdzić, bo to nie jest moja kompetencja, to jest nadzór pedagogiczny, kompetencja Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej.

**Radny p. Kamil Jeziorski:** poproszę o takie dane.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** Związek Legionistów Polskich i Ich Rodzin i zwraca się z prośbą o zabezpieczenie w budżecie Wydziału Edukacji na 2020 rok kwoty 2850 zł na opłacenie kosztów technicznych dwóch międzyszkolnych przedsięwzięć patriotyczno – obronnych dla uczniów klas VI, VII i VIII z 15 łódzkich szkół podstawowych na Widzewie i Olechowie.

Komisja prześle pismo do Wydziału Edukacji z prośbą o zabezpieczenie w budżecie na 2020 rok wnioskowanej kwoty.

Więcej głosów nie zabrano.

**Przewodniczący Komisji** poinformował, że kolejne posiedzenie Komisji odbędzie się za tydzień, podziękował za udział w obradach i zamknął posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła

Anna Czyżykowska

Sekretarz Komisji

Komisja przyjęła protokół

Sylwester Pawłowski

Przewodniczący Komisji